

*Izabela Górna**

O OGRANICZENIACH HOLISTYCZNEGO UJMOWANIA ETYK ZAWODÓW PRAWNICZYCH

Streszczenie. Artykuł porusza istotne problemy dotyczące roli i znaczenia zawodów prawniczych we współczesnym świecie. W opracowaniu dokonano analizy etycznych wyzwań postulowanych w stosunku do sędziego oraz wysuwanych wobec adwokatów i radców prawnych. Zawarto rozważania dotyczące różnych sposobów rozumienia etyki zawodowej, w szczególności z punktu widzenia etyki organizującej korporacje oraz etyki widzianej jako dbałość o jakość prawa w wymiarze moralnym. Wyrażone zostało stanowisko, iż nie jest możliwe jednowymiarowe ujęcie zasad etycznych rządzących wykonywaniem zawodów prawniczych, w szczególności zawodu sędziego oraz adwokata i radcy prawnego.

Słowa kluczowe: etyka, zawody prawnicze, dyskurs, wymiar sprawiedliwości.

1. Problematyka roli i znaczenia zawodów prawniczych dla współczesnego świata od wielu lat stanowi przedmiot badań i dysput naukowych. Zagadnienie to obecnie staje się bardziej skomplikowane i złożone, bowiem procesy zmieniające otaczającą nas rzeczywistość przebiegają w bardzo szybkim tempie. Modyfikacji ulega nie tylko sposób postrzegania prawa, ale co za tym idzie także wizja prawnika. Jak słusznie zauważył M. Safjan, nie do uniknięcia jest postępująca na niespotykaną do tej pory skalę jurydyzacja życia publicznego, społecznego i gospodarczego (Safjan 2004, 23). Regulowanie przez ustawodawcę każdej dziedziny, w której funkcjonuje człowiek, jest znakiem współczesnych czasów. Trudno bowiem wskazać jakąkolwiek sferę życia, która byłaby całkowicie prawnie indyferentna. W związku z powyższym prawnik, jako „tłumacz prawodawcy” (Baumann 1988), musi odpowiednio reagować na zmiany w otaczającej go rzeczywistości.

Każdy prawnik prowadzi działania według przyjętej przez siebie „mapy filozoficznej” (Riskin 1982, 29). Jednakże jej kształt nie będzie jednakowy w każdym przypadku z uwagi na odmienne role i oczekiwania wysuwane wobec przedstawicieli poszczególnych zawodów prawniczych. Istotne znaczenie w rozważanym zakresie będą miały reguły etyki zawodowej, które nakładają na jurystów powinność określonego postępowania w celu zagwarantowania realizacji podstawowych zasad demokratycznego państwa prawa.

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Teorii i Filozofii Prawa, izabela.gorna@interia.pl

Zawody prawnicze są jedną z profesji, dla których tworzy się kodeksy deontologiczne. Etyki zawodowe to zespół zasad i norm wskazujących, jak z moralnego punktu widzenia powinni kształtować swoje postępowanie reprezentanci danego zawodu (Nogalski 2001, 21). Ich treść determinuje przede wszystkim rola społeczna, jaka jest przypisywana osobom trudniącym się określoną profesją (Lazari-Pawłowska 1992). W kodeksach etycznych dotyczących zawodów prawniczych można znaleźć wiele wskazówek i wytycznych odnoszących się do zasad, które powinny być bezwzględnie przestrzegane. Jednakże coraz częściej opinii o swoistego rodzaju powołaniu czy misji pełnionej przez prawników przeciwstawia się teorię, której reprezentantem jest m.in. wybitny niemiecki socjolog i prawnik Max Weber. Autor traktuje prawników jako usługodawców, którzy posiadając wysoce specjalistyczną wiedzę, są w stanie monitorować tworzony przez siebie rynek prawny, co więcej, mogą tak nim sterować, aby według własnych potrzeb odpowiednio wpływać z jednej strony na popyt proponowanych świadczeń, z drugiej na doniosłość swojego zawodu.

Wydaje się jednak, iż pominięcie aspektu etycznego w rozważaniach dotyczących profesji prawniczych jest niemożliwe. Wykonywanie tego typu zawodu stawia przed jego reprezentantami powinności szczególnego rodzaju. Co więcej, ich wypełnienie nie jest możliwe tylko i wyłącznie poprzez kierowanie się powszechnymi i ogólnymi regułami moralnymi. Z samej natury zawodów prawniczych, jako zawodów regulowanych, wynika, że poza profesjonalizmem rozumianym jako fachowość, czyli wypełnianie obowiązków zgodnie z obowiązującymi zasadami, wymagane jest również odpowiednie podejście i postawa wobec postawionego problemu. Prawnik musi wobec tego mieć pewien szczególny stosunek do norm etycznych, bowiem owa etyczność jest warunkiem właściwego rozumienia prawa (Zirk-Sadowski 1988). Po pierwsze, wynika to z faktu, iż ma on za zadanie zmierzyć się z dylematami i konfliktami swoistego rodzaju, często dotyczącymi delikatnych i istotnych życiowo kwestii. Po drugie natomiast, zostały mu powierzone, w zakresie definiowania i ustalania znaczenia danych pojęć oraz rozstrzygania o granicach prawa, obowiązki i zadania, które nie obciążają i nie dotyczą wykonujących inne niż prawnicze zawody.

Uwzględniając powyższe, należy uznać, że rozważania o profesjach prawniczych i ich roli w kształtowaniu prawa dokonywane bez odwołania do kryteriów etycznych zakończyć się muszą niepowodzeniem. Jednakże holistyczne ujęcie wszystkich zawodów prawniczych z punktu widzenia stawianych wymogów moralnych jest zdecydowanie niemożliwe. Porównanie i analiza etycznych wyzwań postulowanych w stosunku do sędziego oraz wysuwanych wobec adwokatów i radców prawnych będzie stanowić przedmiot dalszych rozważań.

2. Jak słusznie zauważają P. Skuczyński oraz M. Zirk-Sadowski, jednym ze sposobów rozumienia etyki zawodowej prawników jest etyka, która organizuje korporacje w szerokim tego słowa znaczeniu, czyli skupia ludzi podlegających wspólnym regułom. Wydaje się, iż na tej płaszczyźnie zdecydowanie wyraźniej

reprezentowani są adwokaci oraz radcowie prawni. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest fakt, iż w ich przypadku nacisk kładzie się na wzajemne oddziaływania i zależności istniejące między adwokatami (radcami prawnymi) a adresatami podejmowanych przez nich czynności. Nie ulega wątpliwości, iż kluczowym elementem praktyki adwokackiej czy radcowskiej są stosunki z klientami, których podstawą jest zaufanie tworzone poprzez przekonanie o dobrej woli wykonującego zawód prawniczy, właściwej motywacji, należytej staranności zawodowej i wiara w respektowanie wartości istotnych dla profilu danego zawodu¹. Można więc stwierdzić, iż etyka adwokacka i radcowska jest etyką opartą na relacjach, w przeciwieństwie do etyki sędziowskiej, która opiera się na kategorii ról zawodowych (Skuczyński, Zirk-Sadowski 2012, 12). W tym ujęciu decydującą rolę odgrywa umiejscowienie danego zawodu w strukturze społecznej. Zatem, aby móc skonkretyzować treść zasad deontologicznych, niezbędna jest odpowiedź na pytanie o funkcje, jakie pełni dana profesja w społeczeństwie i dla społeczeństwa.

Podstawowym zadaniem stawianym przed sędzią jest wymierzanie sprawiedliwości, przy czym należy jednoznacznie podkreślić, że nie chodzi tutaj wyłącznie o merytoryczne rozstrzygnięcie zaistniałej kwestii spornej w oparciu o wybrany przepis prawa materialnego. Sam Sąd Najwyższy (SN) w wyroku z 1994 r. orzekł, iż w pojęciu „wymiaru sprawiedliwości”, w rozumieniu przepisów konstytucyjnych i zaakceptowanych przez Polskę norm prawa międzynarodowego (szczególnie dotyczącego praw człowieka), mówiących o „prawie do sprawiedliwego sądu”, kryje się znacznie więcej. Najkrócej rzecz ujmując, chodzi przede wszystkim o to, by dla wszystkich było wyraźne i niewątpliwie widoczne, iż w wyniku postępowania przed sądem zapadło najszlachetniejsze i najbardziej odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Jednym ze środków służących osiągnięciu tego celu jest wyczerpujące i wszechstronne uzasadnienie orzeczenia, a już szczególnie wówczas, gdy występują rozbieżne interesy stron, a rozstrzygnięcie musi przedłożyć jeden z tych interesów nad drugi. Wówczas właśnie szczególnie istotna rola uzasadnienia leży również w tym, by przekonać stronę, że jej stanowisko w sprawie zostało poważnie wzięte pod uwagę, a jeżeli zapadło inne rozstrzygnięcie, to przyczyną tego są istotne powody. W ustanowionym przez prawo obowiązku takiego właśnie uzasadnienia rozstrzygnięcia leży między innymi dążenie do poszanowania godności i wolności obywatela demokratycznego państwa².

Chociaż wymiar sprawiedliwości został przekazany do wyłącznej kompetencji sądów, to nie można powiedzieć, że prawnicy reprezentujący swojego klienta nie są jego istotną częścią. Aby zapadłe w danej sprawie rozstrzygnięcie mogło mieć przypisany walor sprawiedliwości, musi zostać wydane w wyniku rozważenia interesów obu stron sporu. W gestii adwokatów oraz radców leży precyzyjne przedstawienie stanowiska swojego klienta oraz wyjaśnienie prawnej podstawy

¹ Wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., P 21/02, OTK ZU 2004/2A, poz. 9.

² Wyrok SN z dnia 16 lutego 1994 r., III ARN 2/94, OSNAPiUS 1994, nr 1, poz. 2.

podjętych przez niego działań. Mimo że wymierzanie sprawiedliwości wiąże się z działaniem aparatu państwowego i mimo że ostatecznie zdanie zawsze należy do sędziego, to jednak wydanie wyroku kończącego sprawę musi być poprzedzone procesem ważenia i analizowania argumentów oraz często sprzecznych interesów. To prawnicy występujący na sali sądowej są odpowiedzialni za ten proces i za takie ukształtowanie jego przebiegu, aby zapewnić poszanowanie praw i godności swojego mandanta. Działając w taki sposób, wypełniają oni swą funkcję społeczną, a dokładniej mówiąc funkcję gwarancyjną i ochronną w stosunkach na linii państwo–społeczeństwo.

Należy w tym miejscu wyjaśnić, iż wskazana powyżej powinność skierowana do prawnika działającego na sali rozpraw, aby rzetelnie zaprezentował interesy swojego klienta, nie jest wyłącznie wynikiem dokonywanej przez niego oceny szans prawnych akcji, której podjęcia domaga się klient. Powyższe wiąże się z zagadnieniem dopuszczalności odmowy przyjęcia przez prawnika prowadzenia danej sprawy. Wydaje się, iż adwokat czy radca prawny udzielający porady prawnej powinien pominąć kwestie merytorycznej zasadności roszczenia oraz celu, jaki przyświeca osobie, która jest przekonana, że prawo jest jednak po jej stronie. Należy uznać zatem, iż niezmiernie ważny jest sam fakt pomocy o charakterze chociażby proceduralnym. W profesjonalizm zawodowy wpisane jest podjęcie działań, które zapewnią godny, uczciwy i bezstronny proces w warunkach sprawiedliwości proceduralnej, która z kolei stanowi jeden z głównych elementów konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). U podstaw idei sprawiedliwości proceduralnej, zdaniem J. Stelmacha, leży teza, iż sprawiedliwy jest taki stan, który został osiągnięty na drodze uprzednio zaakceptowanych reguł mających wyłącznie formalny sens (Stelmach 1999, 125), co oznacza, iż po stronie udzielającego pomocy prawnej leży, aby owe reguły o znaczeniu formalnym, tj. dotyczące m.in. terminów, rygorów itd., zostały dochowane i w ten sposób zagwarantowały sprawne i uczciwe postępowanie.

3. Poza opisywanym dotychczas sposobem rozumienia etyki zawodowej prawników, jako etyki organizującej korporację, możliwe jest także spojrzenie na tę tematykę z innej strony, a mianowicie przez pryzmat oczekiwań społeczeństwa wobec prawników, jako grupy społecznej, od której wymaga się dbałości o jakość prawa w wymiarze moralnym (Leszczyński 2014, 6). O ile w przypadku etyki w ujęciu korporacyjnym silniej reprezentowani byli ci, których żywiołem jest pomaganie klientom, czyli adwokaci i radcowie prawni, o tyle na gruncie rozważanego znaczenia etyki wyraźniej formułowane są wymagania dotyczące sędziów.

W opinii społecznej przeważa oczekiwanie, by stosując prawo, sędziowie wykazywali większą aktywność w naprawianiu złego prawa (Skuczyński 2013, 126). Tymczasem model wychowania prawnika, oparty na radykalnym pozytywizmie prawniczym, nie pozwala zrealizować tego postulatu, wręcz stawia się prawnikom zarzut naruszania zasad etyki zawodowej, dostrzegając brak reakcji na mankamenty prawa i uchylanie się od właściwego spełniania powierzonego

im zadania sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Konieczność zmiany postaw prawników wobec prawa w procesie jego stosowania i żądanie wyraźnego przyjęcia przez nich odpowiedzialności za jego treść są przejawem nowej wizji stosowania prawa, która zaczyna torować sobie drogę w kulturze prawnej. Współcześnie teza, zgodnie z którą myślenie o prawie jako o tekście determinującym rozstrzygnięcie, jest nie do utrzymania, czego bezpośrednim przejawem jest kryzys tekstualizmu w zachodniej kulturze prawnej (Rejniak-Majewska 2006, 19–38). Tekstualizm zamyka się w twierdzeniu, że wszelkie próby wychodzenia poza wynik wykładni językowej są sądowym prawotwórstwem. Pogląd ten jest obecnie krytykowany przez doktrynę zwaną aktywizmem sędziowskim (Matczak 2007, 53–82). Wymaga on od sędziów, aby stosowanie prawa miało formę modelu argumentacyjnego, aby sędzia korzystał nie tylko z tekstu ustawy, lecz brał pod uwagę także wszystkie zjawiska towarzyszące działaniu prawa (Skuczyński, Zirk-Sadowski 2012, 14). Aktywizm nakazuje, aby w uzasadnionych przypadkach sędzia poszukiwał najlepszego rozstrzygnięcia, nawet jeśli ma modyfikować reguły prawne. W interpretacji prawa trzeba więc również uwzględniać funkcje prawa i jego cele.

Następstwem porzucenia wizji prawa przedstawianej przez nurt pozytywistyczny na rzecz aktywizmu sędziowskiego jest oczekiwanie, o którym była już mowa, a mianowicie, iż sędziowie przejmą odpowiedzialność za treść prawa (Skuczyński, Zirk-Sadowski 2012, 12 i n.). Jakkolwiek postulaty prezentowane przez pozytywistów, a dotyczące między innymi pewności i bezpieczeństwa prawa, powinny zostać docenione, to jednak należy uznać, iż element odpowiedzialności za prawo zawarty jest w wewnętrznym punkcie widzenia, czyli trzeba jednak „coś” przeżyć. Powyższe oznacza, że osiągnięcie owej pewności prawa nie jest możliwe tylko i wyłącznie przy zastosowaniu metod proponowanych przez pozytywistów. Dla H.L.A. Harta poznanie prawa wymaga uchwycenia nie tylko zewnętrznego poznania regularności zachowań językowych związanych z prawem, lecz także tzw. wewnętrznego aspektu reguły, czyli zajęcia wobec niej „krytyczno-refleksyjnej postawy” (Hart 1961, 52). Jest to element hermeneutyczny tej koncepcji prawa, oparty na empatii (Cotterell 1989, 75). Normatywność prawa nie sprowadza się zatem tylko do bezpośredniego poznania wzorca zachowania zawartego w normie, lecz ukazuje się w poznaniu jako pewne znaczenie. Reguła nie jest prawem, dopóki jej adresat nie zajmuje wobec niej postawy, którą H.L.A. Hart nazwał krytyczno-refleksyjną, a która polega na tym, że adresat ją akceptuje lub wysuwa pod jej adresem postulaty, które stara się uzasadnić. Wewnętrzny punkt widzenia chroni, w wymiarze teoretycznym, sędziego przed sprowadzaniem normy prawnej do roli wyłącznie zewnętrznego bodźca. Sędzia nie poznaje prawa, dopóki nie zajmuje wobec niego wewnętrznego punktu widzenia i w jakiś sposób nie przeżywa jego treści jako subiektywności.

Zupełnie inaczej sytuacja wygląda w przypadku pracy adwokata, gdzie oczekiwania społeczne nakierowane są w głównej mierze na reguły odnoszące się do

komunikacji i współdziałania z klientem. Potwierdzają to liczne normy zawarte w Zbiorze Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), a odnoszące się do m.in. obowiązku informowania o stanie toczących się spraw czy obowiązku konsultowania i uzyskiwania zgody na podjęcie określonych działań. Ponadto kluczowe znaczenie mają regulacje dotyczące sposobu wykonywania zawodu adwokata według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością, sumiennością i gorliwością oraz obowiązek stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych i dążenie do utrzymania wysokiej sprawności zawodowej, a więc obowiązek doskonalenia zawodowego.

Opisany powyżej aspekt poznawczy prawa dotyczy bez wątpienia wszystkich prawników, zarówno sędziów, jak i tych działających na sali sądowej. Różnica ujawnia się na płaszczyźnie skutków i odpowiedzialności za właściwe zajęcie wewnętrznego punktu widzenia. Możliwe jest bowiem popełnienie błędu w postaci przyjęcia czysto pozytywistycznej postawy wobec prawa, jednakże konsekwencje owego błędu będą o wiele bardziej doniosłe w przypadku sędziów niż adwokatów czy radców prawnych. W związku z tym wobec tych ostatnich nie można wysuwać takich samych roszczeń jak w stosunku do sędziów, bowiem prawnicy podejmujący działania na sali sądowej traktują prawo przede wszystkim jako ramy, w których powinno osadzić się działanie ich klienta, co oznacza, że prawo jest wobec nich zewnętrzne.

Rozbieżności w oczekiwaniach formułowanych wobec sędziów i adwokatów (radców prawnych) uwidaczniają podstawową różnicę w działalności wykonywanej przez reprezentantów ww. profesji. O ile sędziowie są „stróżami sprawiedliwości” i podejmują czynności w imieniu władzy państwowej, o tyle praktyka adwokacka i radcowska nakierowana jest na ochronę bardziej skonkretyzowanych wartości. Celem podejmowanych przez adwokatów i radców czynności zawodowych jest ochrona interesów klienta³. Wskazana powyżej odmienność wynika m.in. z kwalifikacji zawodu adwokata oraz radcy prawnego jako zawodu wolnego. Zgodnie z powszechnie przyjętą definicją, wolnym zawodem jest osobiste i samodzielne wykonywanie wewnętrznie spójnego zespołu czynności o charakterze intelektualnym, wymagających wysokich kwalifikacji (wiedzy i praktyki), systematycznie, w zamian za honorarium bezinteresownie ustalone, służące zapewnieniu świadczeń i usług klientom oraz ochronie istotnych wartości interesu ogólnego, zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi, zasadami etycznymi i deontologicznymi (Wojtczak 1997, 127 i n.). Ponadto, w przeciwieństwie do zawodu sędziego, zawody adwokata oraz radcy prawnego są zawodami zaufania publicznego w rozumieniu przyjętym przez art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Ma to swoje doniosłe konsekwencje, bowiem, jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny (TK) w swoich orzeczeniach, „wykonywanie zawodu zaufania publicznego określone jest dodatkowo normami etyki zawodowej, szczególną treścią ślubowania,

³ § 6 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

tradycją korporacji zawodowej [...] oraz polega przede wszystkim na objęciu pieczy nad prowadzeniem spraw lub ochroną wartości (dóbr) o zasadniczym i najczęściej osobistym znaczeniu dla osób korzystających z usług w sferze zawodów zaufania publicznego”⁴.

4. Przedstawione dotychczas różnice w zakresie wymogów moralnych i oczekiwań wysuwanych wobec sędziów oraz prawników reprezentujących klienta wynikają w dużej mierze z odmiennych sytuacji komunikacyjnych, których uczestnikami są przedstawiciele danego zawodu prawniczego. Adwokaci i radcowie prawni komunikują się z klientami, prowadząc rozmowę na dany, konkretny temat. Ich zadaniem jest wytłumaczenie, jakie działania mogą zostać podjęte w ramach określonego stanu faktycznego. Sam sposób przedstawiania prawa także stawia przed nimi określone wymagania etyczne. Niezwykle trafnie wskazał E. Wańkowski, iż żaden zawód nie wystawia uprawiających go na tyle pokus co zawód adwokacki (Wańkowski 1968, 1 i n.). Owe pokusy, zdaje się, dotyczą możliwości zrzucenia odpowiedzialności za niekorzystny wyrok na brak precyzyjnego uregulowania, nieprzejrzystość przepisów, czy zbyt zawiłą procedurę. Z powyższego wynika, że prawnicy występujący na sali rozpraw nie rozważają prawa w sposób abstrakcyjny, lecz z punktu widzenia interesu ich klienta.

Odmienne należy spojrzeć na to zagadnienie w odniesieniu do sędziów. Na sędzim jako na aktywnym członku wspólnoty kulturowej ciąży obowiązek w postaci właściwego umotywowania podjętej decyzji. E. Łętowska mówi o konieczności uzasadniania w sensie procesowym i pozaprocessowym (Łętowska 1997, 7). Kwestia ta była już wcześniej podnoszona w literaturze przez J. Wróblewskiego, który z kolei wyróżniał uzasadnienie wewnętrzne i zewnętrzne (Wróblewski 1976, 1988). Aktualnie coraz częściej podnoszone są głosy, zgodnie z którymi uzasadnienia decyzji sądowych są zbyt lakoniczne i płytkie. E. Łętowska mówi o powszechnym występowaniu w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości magisterialnego stylu uzasadnień, który pozostaje w opozycji do dyskursywnego (Łętowska 2002, 33). Również M. Zirk-Sadowski wskazuje na przewagę stylu dedukcyjnego nad dyskursywnym, co jest szczególnie widoczne w orzeczeniach SN i Naczelnego Sądu Administracyjnego (Zirk-Sadowski 1996, 133).

Nie ulega wątpliwości, iż komunikowanie w przypadku uzasadnień sędziowskich jest bardziej sformalizowane i oficjalne w porównaniu do sytuacji komunikacyjnych, których uczestnikami są adwokaci i radcowie prawni. W przypadku tych ostatnich komunikowanie ma charakter bardziej partykularny. Sędzia zawsze ma obowiązek rozważania prawa w sposób abstrakcyjny, bowiem jego zadaniem jest wyznaczenie reguł o charakterze ogólnym i uniwersalnym. Oczywiście nie można powiedzieć, że adwokaci i radcowie mogą w całkowicie dowolny sposób

⁴ Wyrok TK z dnia 7 maja 2002 r., SK 20/00, *Monitor Prawniczy* 2002/11, s. 483; Wyrok TK z dnia 2 lipca 2007 r., K 41/05, OTK ZU 2007/7A, poz. 72.

przedstawić prawo swojemu klientowi. Szacunek dla obowiązujących regulacji prawnych i wobec samego prawa wyznaczają pewne granice owej swobody.

Przedstawione dotychczas rozważania jednoznacznie wskazują na pewnego rodzaju niesymetryczność występującą pomiędzy etykami zawodowymi sędziów i adwokatów oraz radców prawnych. Wydaje się jednak, iż dokonanie rozróżnienia na etykę wyznaczoną przez kategorię ról zawodowych – w przypadku sędziów, oraz tę określoną kategorią relacji – w przypadku adwokatów i radców, nie wyjaśnia owej niesymetrii w sposób wystarczający i zupełny.

5. Należy zwrócić uwagę, że istnieje swoistego rodzaju korelacja między akceptowanym modelem stosowania prawa a aksjologicznym postrzeganiem roli przypisywanej prawnikowi. Opowiedzenie się za hermeneutyczną wizją prawa pociąga za sobą konieczność poszukiwania etycznych podstaw dla sfery, w której działają prawnicy, a którą bez wątplenia jest dyskurs. Niezbędne jest jednak dokonanie rozróżnienia między wymogami etycznymi samego dyskursu wobec jego uczestników a wymaganiami o charakterze moralnym, wynikającymi z zasad uczestnictwa w tym dyskursie.

Dyskurs prawniczy w postaci procesu sądowego jest dyskursem praktycznym posiadającym pewne szczególne cechy. Przede wszystkim uwzględnienia wymaga fakt, że jest to dyskurs, który w każdym przypadku musi być zwieńczony konkretnym i niebudzącym wątpliwości rozstrzygnięciem. Ponadto doznaje on pewnych ograniczeń. Z jednej strony jego granice wyznaczone są przez obowiązujące przepisy prawa (normy materialne i proceduralne), z drugiej natomiast, wpływ na jego kształt mają zasady etyk zawodowych jego uczestników.

Nie wdając się w szczegóły dotyczące licznych współczesnych teorii dyskursu praktycznego, warto w tym miejscu zastanowić się, kto tworzy dyskurs prawniczy, a więc w istocie, kto aktywnie biorąc w nim udział, wpływa na jego przebieg i rozstrzygnięcie. W pierwszej kolejności należy przywołać P. Lorenzena oraz O. Schwemmera, czyli reprezentantów Erlangeńskiej Szkoły Filozoficznej i twórców tzw. konsensualnej teorii prawdy. W przedstawionej przez ww. autorów koncepcji centralną rolę odgrywa pojęcie weryfikacji interpersonalnej, które dotyczy aktu wewnętrznego namysłu dokonywanego przez uczestnika dialogu. Dana wypowiedź może być uznana za prawdziwą wówczas, gdy roztropny i kompetentny, tj. znający język i przedmiot dialogu, uczestnik może ją potwierdzić i zgodzić się z nią (Anzenbacher 1992, 87). Konsensualna teoria prawdy stanowiła punkt wyjścia dla późniejszych rozważań dotyczących dyskursu prawnego, prezentowanych przez nurt określanej Nową Retoryką, której twórcą był Ch. Perelman. Podjął on próbę rekonstruowania moralnego trzonu dyskursu, wychodząc z założenia, że cechą racjonalności można przypisać tylko takiemu dyskursowi, który jest obwarowany określonymi założeniami etycznymi. Konsensualna teoria prawdy stanowiła również podstawę dla pragmatyki uniwersalnej stworzonej przez J. Habermasa, traktującego dyskurs praktyczny jako płaszczyznę wymiany argumentów, których temat stanowią roszczenia do słuszności normatywnej

(Habermas 1999, 48). Za sprawą powołanych wyżej autorów dyskurs prawniczy został opisany jako „mowa regulowana wymogami etycznymi” (Zirk-Sadowski 1992, 171–184).

Na konieczność odwoływania się do pewnych pozaprawnych reguł w toku postępowania poprzedzającego wydanie ostatecznego rozstrzygnięcia zwrócił również uwagę R. Alexy, autor niepozytywistycznej koncepcji prawa, której istotnym elementem jest teoria argumentacji. W jego ocenie oparcie wyroku wyłącznie na przepisach prawnych zawartych w obowiązujących aktach normatywnych może być wystarczające, ale tylko w odniesieniu do spraw prostych, o niskim stopniu skomplikowania. Powyższe nie dotyczy tzw. *hard cases*, czyli przypadków, w których nie ma możliwości przewidzenia treści rozstrzygnięcia sądowego, co więcej, za poprawne mogą być uznane rozstrzygnięcia o różnej treści (Król 1998, 97). Wówczas, jak wskazuje R. Alexy, konieczne jest powołanie się na argumenty spoza sfery *stricte* prawnej. To potwierdza przedstawiony już wcześniej postulat związany z ideą aktywizmu sędziowskiego.

Jeżeli chodzi natomiast o wymagania etyczne stawiane wobec reprezentantów zawodów prawniczych, a wynikające z samego uczestnictwa w dyskursie, to niezbędne staje się odwołanie do poglądów reprezentowanych przez niemieckiego filozofa Karla-Otto Apla. Autor ten wskazuje za Habermasem, iż prawnicy działający na sali rozpraw nie podlegają wymaganiom etycznym dyskursu, ale jednocześnie podkreśla, iż powyższe oznacza, że te wymagania również ich dotyczą. Są one uchylone, bowiem ich rola tego wymaga. Teoria uniwersalnej pragmatyki dotyczy wszystkich jurystów, jednakże to, że pewne kryteria etyczne nie odnoszą się do adwokatów i radców prawnych, jest następstwem podwyższenia standardów wobec sędziów. W związku z powyższym homeostaza moralna w ramach dyskursu jest zachowana, bowiem wyjątki tworzone dla prawników są równoważone przez wzmożone wymogi kierowane do tych, których zadaniem jest ostateczne rozstrzygnięcie sporu.

Ch. Perelman z kolei wskazuje, że wymogiem skutecznego udziału w dyskursie prawnym jest posiadanie wiedzy i znajomość zagadnień tworzących jego przedmiot. Nie może bowiem zakończyć się sukcesem próba umotywowania określonych działań i wysuwania argumentów mających potwierdzić jakąś tezę, dokonywana w oderwaniu od przedmiotu dyskursu (Perelman 2002, 26). Wydaje się zatem, iż według Ch. Perelmana wymaganiem etycznym samego dyskursu jest to, iż musi on być rzeczowy. Można więc stwierdzić, że uczestnikami dyskursu są wszyscy prawnicy, nie tylko ci zajmujący się prawem w praktyce, czyli profesjonalni pełnomocnicy oraz sędziowie, ale również teoretycy prawa, nauczyciele akademicy. Co więcej, przedstawiciel każdej z wymienionych profesji dąży do osiągnięcia tego samego celu, jakim jest uzgodnienie treści, czyli znaczenia i sensu danego przepisu prawnego. Może w tym miejscu nasunąć się wątpliwość, czy wspólny cel oznacza, że rola adwokatów i radców prawnych w dyskursie jest taka sama jak sędziów. Na pierwszy rzut oka oczywiste wydaje się, iż odpowiedź

na powyższe pytanie powinna być negatywna. Sędziowie wydając wyrok, nadają moc prawną własnym poglądom i własnemu spojrzeniu na prawo, w związku z czym ich udział wydaje się być bardziej czytelny i silniej uwidoczniiony. Jednakże należy na omawiany problem spojrzeć szerzej, tzn. kształt opinii formułowanej przez sędziego w postaci orzeczenia jest wyznaczany w dużym stopniu właśnie przez pełnomocników procesowych. Przedkładana w toku postępowania argumentacja oddziałuje na sędziego, który wając interesy obu stron, dokonuje ich obiektywnej oceny.

Wydaje się, że wspomniany wcześniej problem niesymetryczności pomiędzy etykami zawodowymi sędziów i adwokatów (radców prawnych) nie leży w określeniu ich pozycji w procesie dyskursywnego ustalania znaczenia przepisów prawnych, bowiem udział przedstawicieli zarówno zawodu sędziowskiego, jak adwokackiego oraz radcowskiego w owym dyskursie jest niezbędny i instytucjonalnie zagwarantowany. Różnice w ujęciu etyki adwokackiej (radcowskiej) i sędziowskiej dotyczą zasad uczestnictwa w dyskursie prawnym, bowiem jeżeli takich samych wymagań etycznych co do jakości prawa stawianym sędziom nie można wysuwać w stosunku do adwokatów i radców prawnych, to powyższe oznacza, iż ci ostatni nie uczestniczą w dyskursie w taki sam sposób. Ich rola polega m.in. na podsuwaniu sędziom tego, co w danej sprawie jest bardziej korzystne dla ich klienta i formułowaniu opinii, które na gruncie danego stanu faktycznego przyczynią się w większym stopniu do osiągnięcia oczekiwanego i pożądanego wyroku. Skoro pełnomocnik procesowy ponosi odpowiedzialność wyłącznie na poziomie korporacyjnym i nie można mu przypisać odpowiedzialności za treść prawa, to z całą pewnością nie uczestniczy on w dyskursie na tych samych zasadach, które odnoszą się do sędziów.

W związku z powyższym należy uznać, iż to nie niezbędność udziału w dyskursie przesądza o odmiennym kształcie zasad etycznych odnoszących się do poszczególnych zawodów prawniczych, bowiem hipotetycznie proces mógłby odbyć się bez udziału adwokata czy radcy prawnego, jednakże z całą pewnością byłby to proces gorszy, chociażby z uwagi na opisywaną wcześniej sprawiedliwość proceduralną. O rozbieżności przesądza inny sposób komunikacji z otoczeniem oraz odmienne cele tej komunikacji.

6. Bez wątplenia można stwierdzić, że wykonywanie zawodów prawniczych jest obwarowane szczególnego rodzaju wymogami etycznymi. Należy zgodzić się z opinią wyrażoną przez byłego prezesa Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej – Jerzego Naumanna, iż nie będzie sprawiedliwości, jeżeli sędzia oraz adwokat nie sprostają wyzwaniom, jakie przed nimi stawia etyka zawodowa⁵. Jednakże podkreślenia wymaga fakt, że owe wyzwania są różne. Powyższe wynika przede wszystkim z odmiennych funkcji, innych zakresów podejmowanych czynności oraz zróżnicowanych oczekiwań społecznych stawianych

⁵ Artykuł dostępny na stronie: <http://prawo.rp.pl/arttykul/316912.html?p=1> [dostęp 14.02.2014].

przed sędziami i adwokatami (radcami prawnymi). Oczywiście, pomimo widocznych różnic, istnieje pewien wspólny trzon, co uzasadnia m.in. przechodniość ról. Często wskazuje się, że zawód sędziego stanowi ukoronowanie prawniczej kariery, w związku z czym zakłada się pewną tożsamość zasad etycznych dla wszystkich zawodów prawniczych.

Celem niniejszego artykułu było wskazanie, iż nie jest możliwe jednowymiarowe ujęcie zasad etycznych rządzących wykonywaniem zawodów prawniczych, a w szczególności zawodów sędziego i adwokata oraz radcy prawnego. Treść poszczególnych etyk zawodowych jest różna, a co za tym idzie różne będą także wymogi moralne stawiane reprezentantom przywołanych powyżej profesji. Oczywiście pewne ogólne reguły i wytyczne są do siebie zbliżone, czy wręcz takie same, jednakże z istoty danego zawodu i sposobu jego wykonywania wynikają opisane rozbieżności.

BIBLIOGRAFIA

- Anzenbacher, Arno. 1992. *Wprowadzenie do filozofii*. Kraków: WAM.
- Bauman, Zygmunt. 1998. „Prawodawcy i tłumacze”. W *Postmodernizm. Antologia przekładów*. Red. Ryszard Nycz. Przeł. Anna Tanalska. IFiS PAN.
- Cotterell, Roger. 1989. *The politics of Jurisprudence*. London–Edinburgh: University of Pennsylvania Press.
- Habermas, Jurgen. 1999. *Teoria działania komunikacyjnego*. Tom I. *Racjonalność działania a racjonalność społeczna*. Warszawa: PWN.
- Hart, Herbert Lionel Adolphus. 1961. *The concept of law*. Oxford: Oxford University Press.
- Król, Małgorzata. 1998. „Koncepcje trudnych przypadków a prawomocność”. W *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*. 97. Red. Mirosław Kocoł, Wiesław Lang. 97. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Lazari-Pawłowska, Ija. 1992. „Etyki zawodowe jako role społeczne”. W *Etyka. Pisma wybrane*. Red. Paweł Smoczyński. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- Leszczyński, Jerzy. 2014. „Opinia prawna jako przedstawienie wiedzy o prawie”. W *Opinie prawne w praktyce*. Red. Małgorzata Król. Warszawa: C.H. Beck.
- Łętowska, Ewa. 2002. „Kilka uwag o praktyce wykładni”. *Kwartalnik Prawa Prywatnego*. Rok XI, 1: 33.
- Łętowska, Ewa. 1997. „Pozaprosesowe znaczenie uzasadnienia sądowego”. *Państwo i Prawo* 5: 7.
- Matczak, Marcin. 2007. *Summa iniuria. O błędzie formalizmu w stosowaniu prawa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Nogalski, Bogdan, Janusz Śniadecki. 2001. *Etyka zarządzania przedsiębiorstwem*. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Ośrodka Postępu Organizacyjnego.
- Perelman, Chaim. 2002. *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*. Przeł. Mieczysław Chomicz. Warszawa: PWN.
- Rejniak-Majewska, Agnieszka. 2006. „Tekstualizm i alegoria przeciw modernistycznym koncepcjom bezpośredniej komunikacji”. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Philosophica* 8: 19–38.
- Riskin, Leonard. 1982. “Mediation and Lawyers”. *Ohio State Law Journal* 43: 29.
- Safjan, Marek. 2004. *Rola prawnika we współczesnym świecie*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Skuczyński, Paweł. 2013. „Etyka adwokacka”. W *Leksykon etyki prawniczej. 100 podstawowych pojęć*. Red. Paweł Skuczyński, Sebastian Sykuna. 126. Warszawa: C.H. Beck.

- Skuczyński, Paweł, Marek Zirk-Sadowski. 2012. „Dwa wymiary etyki zawodowej sędziów”. *Krajowa Rada Sądownictwa* 1: 12 i n.
- Stelmach, Jerzy. 1999. *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wańkowski, Eugeniusz. 1968. „Zasady etyki adwokackiej”. *Palestra* 11: 1 i n.
- Wojtczak, Krystyna. 2004. „Co to jest wolny zawód”. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości* 1(2): 127 i n.
- Wróblewski, Jerzy. 1976. „Uzasadnienie i wyjaśnienie decyzji sądowej”. *Studia Prawno-Ekonomiczne* XVI.
- Wróblewski, Jerzy. 1988. „Poziomy uzasadnienia decyzji prawnej”. *Studia Prawno-Ekonomiczne* XL.
- Zirk-Sadowski, Marek. 1992. „Dyskurs jako mowa regulowana wymogami moralnymi”. W *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*. Red. Grażyna Skąpska. 171–184. Kraków: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Zirk-Sadowski, Marek. 1996. „Prawny wymiar integracji europejskiej”. W *Polska transformacja w perspektywie integracji europejskiej*. Red. Marek Belka, Jerzy Hausner, Leszek Jasiński, Mirosława Maroły, Marek Zirk-Sadowski. 133. Warszawa: Friedrich Ebert-Stiftung.
- Zirk-Sadowski, Marek. 1998. *Prawo a uczestniczenie w kulturze*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

ORZECZNICTWO

- Wyrok SN z dnia 16 lutego 1994 r., III ARN 2/94, OSNAPiUS 1994, nr 1, poz. 2.
- Wyrok TK z dnia 7 maja 2002 r., SK 20/00, *Monitor Prawniczy* 2002/11: 483.
- Wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., P 21/02, OTK ZU 2004/2A, poz. 9.
- Wyrok TK z dnia 2 lipca 2007 r., K 41/05, OTK ZU 2007/7A, poz. 72.

Izabela Górna

ABOUT SOME RESTRICTIONS ON HOLISTIC RECOGNITION OF ETHICS OF LEGAL PROFESSIONS

Abstract. The paper raises significant problems concerning a role and importance of legal professions in the modern world. The paper analyses the ethical challenges postulated to the judge and posed to attorneys and legal advisers. Some consideration is given to different ways of the understanding of professional ethics, in particular from the point of view of ethics organizing corporations and the ethics seen as caring about the quality of law in a moral dimension. An opinion is expressed that it is impossible to determine the ethical principles guiding practice of the legal profession in a one-dimensional way, especially that of a judge, an attorney or a legal adviser.

Keywords: ethics, legal professions, discourse, jurisdiction.